

KURYER LITEWSKI

Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Całej Rossyi.

Z Wilna z. Marca 23. Marca Roku 1799. we Środę.

z Petersburga z. Lutego 28. Lutego z. Marca

JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Fligel Adjutant Ribaupierre otrzymał dostojność Aktualnego Kammerhera. Uwolnionemu od służby General Majorowi Kostilew zupełną według rangi jego gaźę w pensyą zamieniono. Czuhajewskiego Kozackiego Niekludowa półku Podpółkownik Barszczow naznacza się onego Kommandorem.

Aktualny Tayny Konsiliarz Strelkow zasiadać ma w Radzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, i w izbecim Departamencie Senatu. Stanu Konsiliarz Głoszczepow naznaczony Vice-Gubernatorem Irkutskim. Leib Chirurg Blok, Leib Medicy: Bekler i Timan otrzymali stopień Aktualnych Stanu Konsiliarzow. General Lieutenant Graf Szwałow, dziś Tayny Konsiliarz, zasiadać będzie w Mieźowym Departamencie Senatu. General Lieutenant Petrowo - Sołowowo został Aktualnym Taynym Konsiliarzem.

Za Najwyższym rozkazem Tayny Konsiliarz Nepluiew donosi niżej wyrażonym osobom, które proźby podały do Tronu.

Szlachcicowi Dobkiewiczowi proszącemu o przeniesienie dwóch jego synow małoletnich z batalionu General Majora Ekbouma do regimentu mazurek Stara-Badeńskiego; dla siebie zaś o urząd iaki: odpowiedziano: przeniesienie takowe już stać się nie może, o czym była publikacya; o urząd sam starać się ma gdzie należy.

Szlachcicowi Gogolowi skarżącemu się na General Majora Godlewskiego o nie wypłacenie pieniędzy należnych za murywanie domu, zostawiono szukać sprawiedliwości w przyzwoitym sądzie.

Szlachcicowi Daszkiewiczowi proszącemu o przejrzenie na nowo sprawy jego o zabranie majątku nieruchomego przez Bulharyna, odsądzoney w różnych sądach, i w rządzącym Senacie; proźba odesłana z

rozdarciem i rozkazem odebrania pieniędzy za to poczcie należnych.

Podobnym sposobem, z podobnym rozdarciem i zyskaniem pieniędzy poczcie za przesyłkę należnych; odesłana proźba Porucznikowey Satkiewiczowey; skarżący się na rząd Gubernski Litewski; o przesłanie do General Prokuratora wiadomości o tej sprawie; niiby nie rzetelney.

z Wiednia 16 Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Z Pesth wiadomość odbieramy, że General Angielski Koehler z 6 Officerami idący do Constantinopola gdzie wezwany jest na ćwiczenie w manewrach woyska Turckiego; d. 2 przybył do pomienionego miasta, i zaraz nazajutrz pośpieszył w przedsięwziętą podróż, za przewodnictwem człowieka od swity Posła Ottomańskiej Porty w Wiedniu. Generalowie: Melas i Bellegarde wyiechali do swoich diwizyi; pierwszy w randze Generala artylleryi.

Z wyspy Zante donoszą, iż zkombinowana flotta mająca na sobie znaczną liczbę woyska lądowego; udała się ku brzegom Neapolitańskim; inne diwizye w Warnie siadły na okręta; przez ciastinę Dardanelską do Włoch pospieszają. Wiosniacy w Xięstwie Guastalla rokosz podnieśli; garnizon Mantuański wysłał na przywrócenie spokojności kilkaset zbójnego ludu; zaden nie powrócił do twierdzy; wszystkich zabito lub zabrano.

General Lieutenant Hrabia Brechainville umarł w Pradze na d. 16, lat mając 70; których część nierównie większą przepędził na wierney usłudze Austryackiemu Domowi. Okręta z Messiny przybyłe do Triestu odnowiły pogłoskę o poddaniu się Malty przez kapitulacyą Anglikom, przydając wiele do tego szczegółow; lecz ponieważ Dworska gazeta nic podobnego nie donosi; czekać jeszcze wypada raportow urzędowych.

Wiadomości przychodzące z Neapolitańskiego kraju iedne drugim są przeciwne:

Raz mówią, iż woyska Francuzkie przymuszone zostały opuścić stołeczne miasto, po długiej bitwie i krwawey, w której legło z ich strony dwóch Generałów i ro Officerow. Więźniow stanu i stroża im przydanego zamordowano, obrano potem Wodzą; hasłem zaś ludzi zbroynych: niech żyje Król, Ociec S. i Religia.

Kardynał Zurco Arcy-Biskup Neapolitański lud zagrzewa do męstwa i wierności ku Tronowi. Okręt Francuzki z Hollenderskim bronią ładowne wszedłszy przez niewiadomość o zaszytych odmianach do portu, zabrane zostały. Z drugiej strony twierdzą, że Lazzaronowie bunt podnieśli, gdy już woyska Francuzkie do miasta wkroczyły; później uspokoiło się wszystko; armistycium nawet w całości zachowane. W takim razie lepiej się przyznać, że pewnych wiadomości nie ma z Neapolu.

To pewna, że garnizon stolicy naszej dotąd nie odebrał rozkazu bydź gotowym do ruszenia w pole; podobnym sposobem regimenta w Niższej Austrii stojące znajdują się jeszcze na Kantonach, czekając dalszego rozrządzenia. O negocyacyach nie mówić nie możemy, nie wiedząc jakie Dyrektoryat podał propozycye; iaką Dwór nasz przygotował odpowiedź; niektórzy mają nadzieję utrzymania pokoju, takich jest więcej, którzy spodziewają się wojny nieuchronney.

z Paryża 13. Lutego z Gazety Frankfurtzkiej.

Wszyscy prawie Reprezentanci, których po wiadomey roku zeszłego proskrypcyi do Cayenne zaraz nie wywieziono, dziś wyszedłszy na widok, do wyspy Oleron pospieszają; iak uczynił między innymi Dumolard, biorąc w mieście Gand pasport u Administratorow. Powódź niezmiernie szkody przyniosła na wielu miejscach; blisko Dieppe dolina Arques, przez którą prowadzić miano kanał ułatwiający żeglugę z Paryża do portu, w morze się przemieniła.

Wiadomo jest z raportow od armii Neapolitańskiej iak walecznie stawil się emigrant Damas Generałowi Kellerman zmierzającemu do Viterbo i Civitavecchia. Męstwo jego pomnożyło nieszczęście całej rodziny. Zapisana na rejestrze emigrantow, podała prozbę chcąc z niego bydź wymazaną. O tym co się stało we Włoszech, uwiadomiony Dyrektoryat, wszystkich na rejestrze kazał zostawić.

Wielu Officerow, którzy z Egiptu powracali do Oyczyzny dostało się Turkom w niewolę. Z nich jeden opisał przygodki swoje w następujących wyrazach.

Powracaliśmy z Alexandryi, ienice w Aboukir zabrani, w liczbie 46, na statku Greckim, do Corfou; nie wiedząc iż woj-

nę Francyi Porta od kilku już tygodni zapowiedziała. Przybywszy do wyspy Siphanto, w porcie przez mieszkańców oskoczeni, bezbrojni w niewolę idziemy. Wszystko nam wydarto. Chiaoux w Naxos kommanderujący do Constantinopola zaprowadził. Na ład wysadzonym liczni Jancharowie kaydany wkładają.

Idąc po wielu ulicach, byliśmy widowiskiem niezliczonego ludu; stawieni przed Wielkim Wezyrem, od niego poszliśmy do więzienia; dają nam chleb i wodę; żadney prawie pościeli; to nayboleśniejsza, że w tym miejscu zamknięci iesteśmy, w którym niedawno z liczby 300. niewolników, 268. porwała zaraza morowa. (Obacz niżej artykuł z Constantinopola.)

Zadnych jeszcze raportow Dyrektoryat nie ogłosił z Neapolu, chociaż Generał Lemoine dawno przybył. Nie wiadome przyczyny tego milczenia. Wczora wieczorem straż woyskową przy niektórych więzieniach podwoiono. Kuryera do Brestu wyslanego zatrzymano pod Rennes miastem; nieznaomi ludzie odebrawszy onemu pisma rządowe, spokojnie kończyć podróż dozwolili.

W Caen postanowiono mieć dwa porty; Kupiecki jeden blisko murów miejskich; drugi zaś dla okrętow wojennych na pobrzeżu Colleville zwanym. Ponieważ na to summ wielkich potrzeba; a skarb publiczny w dzisiejszym niedostatku, iak dobrze wiadomo, nie dać nie może, partykularni obywatele majątek swój na to poświęcić przedsięwzięli; iakoż nie mieszkańcy otworzoną subskrypcją.

Officer Francuzki nie dawno z Angielskiego więzienia wypuszczony, powiada, że w portach tego Królestwa budować kazano 80. statkow bombardyerskich; liczne zaś woyską lądowę do Portsmouth zciągają; na iaką wyprawę, zgadnąć trudno przed czasem. Dyrektoryat przesłał rozkaz do Marselli; ażeby wszystkich Algerczykow aresztowano, majątek i okręta ich konfiskowano, &c. wetując podobno za szkody Kupcom naszym uczynione.

Zapewniają teraz, że Dwór Hiszpański postanowił utrzymywać statecznie zawarte z nami przymierze. Dyktorowie do S. Domingo trzech Kommissarzow posyłaia z zaleceniem, ażeby za radą i pomocą Generała Toussaint pomienioney wyspie spokojność i porządek przywróciwszy, naydzielniejsze szrodki obrali do naklonienia mieszkańców ku zachowaniu praw i Konstytucyi dla narodu Francuzkiego przepisanej.

z Constantinopola 14. Stycznia z Gazety Petersburgskiej.

Przybyły z Egiptu Abdulah Effendi, który widział się tamże z Generałem Bu-

naparte, powiada, że Wódz Francuzki przez listy i gońców rozmaitym sposobem usiłował na swoją stronę nakłonić Dgezar Baszę dziś w Siryi kommanderującego; co gdy mu się nie powiodło, poczytał Seraskiera za jednego z najsławniejszych nieprzyjaciół.

z Constantinopola 22. Stycznia z Gazety Hamburgskiej.

Kapitan Sidney Smith miał audiencyą u Wielkiego Sultana, na okręcie Tureckim, Sultana Selim od 120. armat. W tey okoliczności Monarcha wolnością darował 46. Francuzow nie dawno przyprawionych do stolicy, którzy dawniey przez Admirala Nelson w Aboukir zabrani byli. Szef batalionu Inżynierow Vallonque w liście do Kapitana Angielskiego pisanym, oświadczył wdzięczność należną, imieniem wszystkich współziomków.

Graf Ludolf Poset u Porty Króla Jmci Dwóch Sicilii, odprawuje konferencye z Reis-Effendmi. Czekamy tu przybycia Lorda Camelford z fregatą od 44. armat, na której znajdować się ma kompania artylerji. Kanonierowie okrętu Tiger doświadczali dział polowych, które mają być posłane do Egiptu. Wielki Sultán przypatrywał się manewrom flotnych żołnierzy Angielskich, i dwa tysiące piastrow rozdać im kazał.

z Tauris 25. Listopada z Gazety Frankfortskiej.

Królestwo Perskie dziś się cieszy wewnętrzną spokojnością, iakiey tylko można było się spodziewać po zakończoney wojnie domowej. Nieprzyjaciele panującego Baba-Khana porażeni, inni podać się musieli, słowem wszyscy posłuszni, nie myślą podobno o nowych rozruchach. Monarcha tak dalece zdaje się być pewnym wierności poddaństwa swojego, iż nie mając w domu do czynienia, o zagranicznych woynach zamysła.

Pretendenci do Tronu w Cabulistan, Prowincyi do W. Magola niegdy należącey, przybyli do Persyi, wzywając Monarchę, ażeby raczył ich posilkować przeciw trzeciemu bratu Zeman-Szahowi, który sobie jednemu Państwo przywłaszczył, i wiele już Prowincyi w Indostanie zawoiewał. Nie odmówił żądanej pomocy Baba-Khan; 30. tysięcy żołnierza Perskiego zebrać, i pod kommandą wygnańców prowadzić kazał, wylieczywszy nadto znaczne summy ze skarbu swojego.

z Bagdadu 30. Listopada z Gazety Frankfortskiej.

Nic się nie stało uwagi godnego w okolicach naszych, odtąd iak Namiestnik Baszy wyciągnął przeciw Arabom Muhabis; idzie on z wolna do Bassory. Sam Basza

w dni 15. wyprowadził jeszcze żołnierza 4. tysiące. Powszechnie jest rozumienie, iż obydwu chcą odwiedzić Imam Hussein i Ali, mieysca w odległej pustyni leżące, do których nabożni Muzulmani pielgrzymkę odbywać zwykli, podobnym iak do Mekki sposobem.

Cóżkolwiek jest, podróż Baszy zstraszyła Arabow, lękających się, ażeby na nich burza nie spadła. Przekłóżyli więc Baszy gotowość narodu swojego do ugody; lecz ten rzecz odesłał do Namiestnika; sam w krótce do naszej stolicy powrócić mając. To pewna, iż nigdy sposobniejszey pory nie było do poniżenia Arabow niespokojnych; zdaje się iż Basza oney nie zaniedba, nie zechce jednak być przykrym temu narodowi, który żałować może okazywaney skłonności do pokoju.

Jak się rzecz ukończy, przewidzieć trudno; wiele jednak na tym zależy Porcie Ottomańskiej, wiedzieć, nieprzyjaciół czyli też zprzymierzeńcow swoich ma upatrywać w Arabach, z Egiptem i tylo innemi Prowincyami graniczącymi. Pamiętać zaś trzeba, że Muhabis pokolenie liczne jest i potężne; dawniey oświadczyło nieprzyjaźń Turkom. Wódz onego, wynalazca nowey sekty nie tał się z chęcią podbiwania cudzych krajow.

z Neapolu 25. Stycznia z Gazety Hamburgskiej.

Po długich i zaciętych bitwach, woyska Francuzkie wkroczyły do naszej stolicy d. 23. Generał Championnet w proklamacyi oświadczył, że gdy zapalczywość żołnierska wstrzymaną została, mieszkańce do porządku i spokojności powrócić powinni. Ubolewa nad klęskami, iakieśmy ponieśli; przyrzeka religią, własność, i osoby nietknięte zostawić; rozkazuje broń wszelką złożyć w zamku nowym; grozi nakoniec domy zapalić, z którychby do żołnierza strzelono; obywatele zaś mają być rozstrzelani.

z Rzymu 28. Stycznia z Gazety Frankfortskiej.

Generał Baron de Mack wyiechawszy z naszej stolicy, udał się ku Monte Rotondo; lecz uwiadomiony w drodze, iż w okolicach Cantelupo trzech dragonow Francuzkich zamordowano, znowu powrócił do Rzymu. Civitavecchia nie długo cieszyło się pokojem. Ledwie Deputowani przed Konsulatem staneli chcąc podpisać ugode; wybuchnął rozruch nowy w mieście i okolicach. Devé bywszy Komendant przed wkroczeniem woysk Neapolitańskich, poszedł z kolumną, dla nakłonięcia mocą rokoszanow do posłuszeństwa.

Zdać się rzecz nie wątpliwa, iż domowe niezgody Neapol w ręce nieprzyjaciół podały. Gdy Lazzaronowie ruszyli pod Capuę z całym wojskiem i ludem uzbrojonym, źle myślący opanowali miasto i zamki, w których słabą załogę zostawiono. Neapolitańczykowie atakując Francuzów, walczyli z największą zaciętością i uporem; czego zaiste spodziewać się trudno było po ludziach nie mających wodza żadnego.

Lazzaronowie zwłaszcza, których dotąd miano za próżniaków i nikczemne spólstwo, stawili się najmężnie; ogień armatny bynajmniej ich nie ustraszał; padali na boiowisku; żaden o ucieczce nie myślał, póki mieli nadzieję zwyciężenia. Sciągali ustępujących Championnet pod mury miasta stołecznego; tu nowa walka, i rzeź nad inną z obu stron okropniejsza, mianowicie w bliskości portu.

Z największą trudnością zwyciężyć przyszło Francuzom. Z okien i dachów na rynkach, ulicach i w domach zabijani, musieliby nakoniec ustępować z miasta niedobrze im znanego, gdyby strona im przychylna napomóc nie przybyła. Działa zamkowe grać zaczęły; padło Lazzaronów i gminu bardzo wiele, reszta ustąpiła do Salerno. Y to jeszcze przydać potrzeba, że lud uzbrojony na obronę kraju pospolitym ruszeniem, w czasie kilkadniowego zamieszania i nieporządku, naprzykrzył się najgorliwszym obywatelom.

Te wiadomości z listów prywatnych wypisujemy, niemając urzędowych. Nic nieogłosił urzędowego Championnet, nie Konsulowie nasi, przeciw dawniejszemu zwyczajowi. Nie ma nawet pewności, jak wiele z obu stron padło ludu w ów dniowych gonitwach, jak wielką część Neapolu w perzynę obrócono zgadnąć nawet trudno, czyli umówione, i uskutecznione po części armistycjum zerwane zostało.

z Florencyi z Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Dnia dzisiejszego Król Jmé Sardynski z całą rodziną wyjeżdża do Liworny; nie zaraz jednak podobno wsiądzie na okręta. Deputowani Sardynscy wyrażnie i urzędownie zaprzeczyli rozrzuconey u nas pogłosce, iakoby rozkaz odebrali poddać wyspę wojsku i flocie Lorda Nelson. W Neapolu armistycjum przed powstaniem Lazzaronów podpisane, trwa dotąd. Od granic naszych przychodzą rapporta o niestającym ciągnięciu wojsk Francuzkich na wzmocnienie armii Generała Championnet.

Zdrowie Oyca S. cokolwiek się polepszyło; wątpiemy jednak ażeby mógł wytrzymać utrudzenie i przykrość nowej podróży. Goniec 27 zeszłego Stycznia przybyły z Paryża, oświadczył chęć Dyrektoryatu, względem przewiezienia Piusa 6. do Sardynii. U nas mówią, że Angielskie

wojska zajmą wkrótce niektóre miasta na pomienioney wyspie. W Luce Generał Serurier zwołał walną radę narodu, z 100 osob znacznieszych złożoną, która ma wybrać kształt rządu przyszłego; łatwo się domyslić, że w tak znaczney liczbie prawodawców; nienia zapewne umysłów iedności.

z Turiniu z Lutego z Gazety Frankfortskiej.

Jakiekolwiek są usiłowania tymczasowego rządu, nie ma przecie spokojności w kraju Piemontskim, nie ma iey w naszey stolicy. Kommenderujący Generał Grouchi w proklamacyi nowej oświadczył; że gdy prawo o złożeniu pułków i sztyletów spodziewanego skutku nie wzięło; i owszem wielu Francuzów zamordowano tajemnie, przeto ktokolwiek odtąd u siebie zachowa broń prawem zakazaną, będzie rozstrzelany. Kupcom i rzemieślnikom zalecono podobnym sposobem, ani robić sztyletów, ani też ich przedawać.

z Mediolanu 7 Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Wojska Francuzkie ciągną do Valteliny; ta okoliczność stała się powodem wielu domysłów; biega nawet pogłoska, że wkroczyć im kazano do kraju Grisonów. Generał Lemoine przejeżdżający do Paryża powiadał, że Wice-Król Xiążę Pignatelli umówione przez armistycjum 5 millionów zapłacił dnia tego, w którym wojska Francuzkie według drugiego warunku Capuę zaięły.

Powiadają że Championnet i wielu innych Generałów o dimissyą prosili, nie chcąc uznać najwyższej władzy Kommissarza Faypoult od Direktorów przysłanego. Drugich zdaniem; Championnet opuścił armię pod Neapolem dla tego iedynie, ażeby zastąpił miejsce Generała en chef Jobert na granicy Weneckiej; Macdonald zaś ma stanąć na czele wojska we Włoszech południowych; rzecz wkrótce obiaśnić się musi.

Od granic Szwajcarskich 10 Lutego z Gazety Frankfortskiej.

Nasz Dyrektoryat w odezwie swojej ostrzega naród, iak wielkie usiłowania czynią malkontenci, chcąc wzruszyć spokojność domową; zachęca przeto mieszkańców, ażeby Konstytucyą i prawo mieli w pamięci. Tenże Dyrektoryat zgromadzeniu Prawodawczemu podał projekt banku hipotekalnego, na ulgę dłużników, którym naprzykrzaią się wierzyciele w ten czas najbardziej, gdy kraj nie ma gotowych pieniędzy, dobra zaś nieruchome w niskim są czacunku.

Reszta w Dodatku.

D O D A T E K
D O
K U R Y E R A L I T E W S K I E G O

z Wilna 2. Marca 13. Marca Roku 1799. we Srzode.

Dokończenie od granic Szwajcarskich.

Reprezentanci Koch i Zimmerman oświadczyli, że na wprowadzenie do kraju monety papierowej nigdy niezezwoła. Sekretan powiedział że ta propozycja, jeśli przyjęta będzie, zgubi Szwajcarów; rzecz odłożono do innego czasu; teraz Prawodawcze Zgromadzenie zaleciło Direktorom podać iak nayrychley objaśnienie, w iakim stanie RPta Szwajcarska znajduje się dziś w domu i za granicą.

z Bruxelles 18 Lutego z Gazety Courier du Bas-Rhin.

Insurgenci Belgowie napadają jeszcze granice Departamentow: Dyle, Ourthe, Nethes; naywięcey znajduje się ich w Geldryi i nad Mozą. Woyska Francuzkie w nieustannym bydź muszą poruszeniu. W okolicach Arschott i Hassett, raz jeszcze wybuchnoł rozruch; lecz w kilku dniach spokojność powróciła.

z Genui 2. Lutego z Gazety Courier du Bas-Rhin.

Posel Francuzki Lacombe z Tunetu niedawno przybyły wiadomość przywiozł, że wszystkie regencye Barbarzyńskie woynę RPtey wypowiedziały. Officyerowie nasi, którzy byli w Luce, chcąc u Generala Serrurier otrzymać armaty i mozdżerze na osadzenie odnogi Spezzia, nic nie dokazawszy powrócili. Kilku batalionom Liguryiskim wydano rozkaz do marszu; mają bydź przyłączone do woyska Francuzkiego.

z Bareuth 13. Lutego z Gazety Courier du Bas-Rhin.

Znaczna diwizya woysk Austryackich zgromadziła się na granicy kraju naszego; liczba ich powiększa się codziennie. Uważano, że Cesarscy żołnierze przechodzą bez broni do Bamberga, gdzie tym sposobem formuje się znaczne korpus. Regimenta w Palatinacie stojące, ruszyć mają do Wurtzburga. Nie wiadomo, czyli iuz otrzymały pozwolenie przechodzić przez naszą okolicę.

Od niższego Renu 20 Lutego z Gazety Courier du Bas-Rhin.

Niepodobna iest wypisać, iak ciężką klęskę sprawił wylew Renu tegoroczny; mianowicie w Hollandyi.— List z Utrechtu donosi, że między Mozą i Waal 18 wsi iest zatopionych, tak dalece, iż dachy nawet pod wodą zostały. Nie wiadomo co się stało z nieszczęśliwymi mieszkańcami. Po wielu miejscach ludzkie ciała, i bydłeta wodę okryty.

W Cuylenbourg zruynowane groble; toż się stało z kanałem Pandern. Zewsząd na gwałd biał. Cały Powiat Betuwe pod wodą. Nad niższym Renem, zwłaszcza w Millingen, rozumieli ludzie, że było ziemi trzęsienie; raczey to przypisać trzeba nadzwyczajney burzy iakiey sami byliśmy świadkami. Wiele domow dość gruntownie budowanych, obaliło się w tak straszliwym przypadku.

Listy prywatne z Brabancyi donoszą, iż insurgenci Belgowie, nie tylko poskromionemi nie są, ale nawet codziennie większych sił i śmiałości nabierają. Podzieliwszy się na dwie diwizye, staneli nad brzegami Mozy, i w Campine powiecie, zamysłając w iedno się zgromadzić, za nadzieją wiosenney pory. Codzienne bitwy z Francuzkim woyskiem, wiele ludu z obu stron kosztują.

z Norimbergi 16 Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Elektor Bawarski Karol Teodor zakończył bieg życia swojego, mając lat 75. Następcą iego iest Xiążę Dwóch mostow Maximilian.

z Berlina 26 Lutego z Gazety Berlińskiej.

Przed kilku dniami umarł w naszej stolicy Xiążę de Reuss Posel Dworu Wiedeńskiego. Lord Grenville Minister Pełnomocny W. Britanii przybył z Hamburga.

z Rastadu 14 Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Powiadają że w przypadku zerwania Kongressu, traktaty przez niektórych Xiążąt Rzeskich z Francją zawarte w całości zostaną. Woyska zewsząd gotują się do marszu. Krabia Metternich, i inni Posła-

wie odesłali ekipaże swoje do Heilbron, &c. wiesniacy bliskim woyny podobieństwem przerażeni, co droższego do miast unoszą. Dziś koniecznie pewność mieć będziemy o pokoju, lub rozpoczęciu nieprzyjacielskich kroków. Wybawia już godzina to; goniec przecie żaden nie przybył.

D O N I E S I E N I E

Kompania do której należy przedawanie Kart w całym Państwie Rosyjskim; donosi 1. Wszystkim którzy utrzymują fabryki Kart, ażeby dla podradu i dostarczenia onych, sami narychley stawali albo plenipotentow przysysali do Kompanii w Petersburgu, na Kantorze w 3 części Admiralicji na spańskiej ulicy; z tym ostrzeżeniem, że jeśli który z fabrykantow nie zrobił Kontraktu z Kompanią na dostarczenie Kart, fabryka jego ustać musi.

2. Jeżeli z fabrykantow który majster lub podmajster żąda byż przyjętym do fabryki Kart, która kompania zamysła urządzić w Petersburgu, nie mieszkać ma o tym donieść, i kondycje wyrazić, do których przychylił się z ochotą kompanią, czy to zechca mieć zapłatę ogólną, czyli też od tuzinow Kart zrobionych. Ponieważ zaś wiele dawniejszych fabryk ustało, Kompania gotowa jest zakupić pozostałe w nich instrumenta i materyały do użytku zgodne za zgłoszeniem się do Kantory swoiey.

3. Jeśli kto chce służbę mieć w Kompanii do rozmaitych obowiązkow, i Kancellaryi, stawać powinien w przereczoney Kantorze w Petersburgu.

4. Chce Kompania powierzyć przedawanie Kart na całe Gubernie, Miasła, i Powiaty, oddając one w Kommiss, z przyzwoitą zapłatą według umowy; te ktoby zrobić pragnął, mogą sami stawać albo Plenipotentow przysyłać do Kantory, z przyzwoitym świadectwem o swoiey sytuacji; mogą też samo uczynić przez znaiomych sobie, którzy w Petersburgu mieszkaia, dając onym do zrobienia umowy prawną plenipotencya. Ci którzy biorąc karty z góry pieniądze zalozą, będą mieli sobie postąpiony zysk większy nad tych, którzy zapłacą po wyprzedaniu kart wziętych. Ostrzeżenie się, że oprócz takowego Kommissanta nikt odtąd w miastach kart przedawać nie powinien.

5. Ostrzeżenie się powszechność, że cena kart postanowiona w obudwóch stolicach; najlepszy gatunek 5. Rubli; drugi gatunek 3. Rubli, 80. kopieiek, trzeci gatunek 2. Ruble 40. kopieiek za tuzin.

Izba Skarbowa Litewska podaje do powszechney wiadomości, że znajduiąca się w Mieście Grodnie Piwowarnia Skarbowa z Karczmą Wygoda, i Kafenhauzem Roskosz nazwanym oddane zostana na lat cztery w aręde przez publiczną Licytacya; na którą trzy terminy są naznaczone, pierwszy 4go, drugi 25go Aprila, a ostatni Maia 2go dnia Roku teraz idącego. — Zyczący zatym wspomnioną Piwowarnię z Karczmą i Kafenhauzem wziąć w aręde, mają się stawić do Izby Skarbowey z dostatecznymi na bezpieczeństwo Skarbu kaucjami, i Zaświadczeniami tak względem swoiey jako też Paręczników sytuacyi od Juryzdykcyi Sądowych wydanemi. —

Datum w Wilnie d. ²² Februarii ⁴ Marci 1799. Roku.

Ze dnia ²⁸ Februarii ⁸ Marci zacznie się publiczną Licytacya w Nowym Rastuszu na dole w Magazynie na przeciw Obwachtu, różnych Ruchomości, a przy tym Towary, Galanterie, Wstęgi, Pączochy, Trykotty, i inne różne Norimberskie Towary, także przez Licytacya sprzedawane będą. —

W terażniejszym miesiącu Marcu zaczyna się kwartalna prenumerata Kuryera Litewskiego, na miejscu kosztuje na rok złotych 60. z pocztą 80.